

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

| | | | | | |
|---|--|---|---|-------------------------------------|--|
| Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Za granicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.— | | Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-12. Konto PKO Lwów Nr 504.044 | ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. | CENA NUMERU 10 gr. | Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6 ¹ / ₂ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 3. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranic. o 50 prc. drożej |
|---|--|---|---|-------------------------------------|--|

Na marginesie ostatniej konstytucyjnej debaty.

Sprawa nowej Konstytucji weszła w stadium już zupełnie końcowe. Komisja sejmowa przyjęła wszystkie poprawki Senatu. Przyjmie je też niewątpliwie plenum sejmowe. I właśnie na Komisji sejmowej zaszedł fakt arcyciekawy: na dwunastu opozycyjnych członków Komisji przemawiało jedy-nastu!

Skąd ta gorliwość?

Faktem jest, że przez cały czas, kiedy obóz twórczej pracy w Polsce z całą intensywnością opracowywał zasady i tezy nowej Konstytucji, opozycja, zarówno prawicowa, jak i lewicowa, odnosiła się do tego zasadniczego zagadnienia naszego bytu i przyszłości bądź z lekceważeniem, bądź zbywała je milczeniem. Pisma opozycyjne bagatelizowały celowo i świadomie problem zmiany ustroju. Trwała ta negatywna postawa nawet wtedy, kiedy już uwypuklił się gotowy projekt tez, które miały być wcielone w ramy nowej ustawy ustrojowej.

Milczała zaś opozycja z tego prostego powodu, że żadne ze stronnictw w skład opozycji wchodzących nie miało żadnej koncepcji konstytucyjnej własnej. Napewno zaś nie miało takiej, któraby była uzgodnionym produktem zespołu o tak rozbieżnych programach jak z jednej strony endecja a z drugiej PPS, jak drobno-mieszczkańska chadecja i radykalizm stronnictwa ludowego. To też tego rodzaju mieszanina sprzecznych poglądów, nie będąc zdolną do twórczego wysiłku, musiała się ograniczać do negacji i do wyznania, że w pracach nad zmianą ustroju nie może brać udziału.

I dopiero teraz, po czterech latach pracy nad ustaleniem tekstu nowej Konstytucji, zabiera opozycja głos. Zabiera poto, by tłumaczyć społeczeństwu, że to co wnosi projekt Konstytucji jest zły, wadliwe, szkodliwe itd. Zapóźno. Społeczeństwo dziś już w to nie uwierzy. Społeczeństwo czekało przez cztery lata by usłyszeć z ust opozycji, co ona uważa za dobre. Cztery pełne lata miała opozycja ku temu sposobność. Nie skorzystała. Nie mówiła nic. Dziś mówi tylko „nie“.

Dla tych, którzy dźwigają brzemie odpowiedzialności, taka partyjna taktyka abstynencji i negacji nie może być miarodajną. Ci ludzie do reformy ustroju przystąpili bardzo poważnie i ostrożnie. Nie stworzyli dla społeczeństwa momentu zaskoczenia. Długo i gruntownie wazyli w swych sumieniach, co i jak należy zmienić. Byli przystępni dla dorzecznych opinii i chętnie słuchali wszystkiego, co pozytywne wnosiło zdrowe myśli do projektu konstytucyjnego.

Ostatnie posiedzenie Komisji sejmowej odsłania raz jeszcze przed społeczeństwem dwa obozy o zupełnie wyraźnych obliczach: twórcze i ugrzęzłe w marazmie. Z jednej strony przed stawiciele gasnącego światła, zbankrutowanych doktryn liberalistyczno-demokratycznego ustroju, z drugiej strony świadomy swej odpowiedzialności obóz, szukający formuły usprawnienia Państwa i wydobywania ze społeczeństwa twórczych właściwości.

A. L.

Protest Wielkiej Brytanji w Berlinie przeciw powiększeniu armji niemieckiej.

Berlin, 19 III. (PAT). Ambasador angielski Phipps otrzymał od swego rządu polecenie udania się na Wilhelmstrasse i złożenia min. spr. zagr. v. Neurathowi następujących pytań:

1. Czy Niemcy gotowe są cofnąć swą decyzję wystąpienia z Ligi Narodów?

2. Czy Niemcy gotowe są wziąć udział w systemie bezpieczeństwa, obejmującym całokształt paktów wymienionych w komunikacie angielsko-francuskim z dn. 3 lutego br.

Odpowiedź na te pytania stanowić ma dla rządu angielskiego podstawę do decyzji w sprawie przyjazdu min. Simona i wicemin. Edena do Berlina. Od treści tej odpowiedzi uzależnia się

celowość bezpośrednich rozmów angielsko-niemieckich.

Reuter donosi, że nota brytyjska do rządu niemieckiego zawiera protest przeciwko jednostronnemu zrywaniu zobowiązań traktatowych. Rząd brytyjski zwraca uwagę Niemcom na ich odpowiedzi w związku z propozycją spotkania min. Simona z niemieckimi mężami stanu w Berlinie. Rozmowy te zastąpić miały klauzule wojskowe traktatu wersalskiego. Nadto W. Brytanja nie może zgodzić się na cyfrę wojsk niemieckich, tj. 36 dywizyj. Rząd brytyjski zapytuje, czy Niemcy życzą sobie jeszcze wizyty w tym zakresie i z takim celem, jaki był poprzednio zakreślony.

Rząd niemiecki oczekuje ministrów angielskich.

Londyn, 19 III. (PAT). Według relacji otrzymanych od ambasadora Phippsa z Berlina, min. Neurath zapoznawszy się w obecności ambasadora Brytanji z treścią noty oświadczył od razu, że rząd niemiecki bez wahania udziela zapewnienia, o które prosi rząd brytyjski. A mianowicie, że oczekuje wizyty i gotów jest rurokować nad całokształtem spraw wysuniętych w komunikacie z dnia 3 lutego br.

Wobec tego oświadczenia min. Neuratha rząd brytyjski postanowił nie czynić żadnych zmian w marszrutach min. Simona i Edena, którzy odlecają wspólnie do Berlina jak było projektowane w niedzielę dnia 24 bm. Następnie min. Eden uda się do Moskwy i Warszawy.

Co się tyczy noty angielskiej, to w kołach miarodajnych zwracają uwagę

na ustęp noty, w którym rząd brytyjski wyraża zastrzeżenia co do liczebności armji niemieckiej, znacznie przekraczającej jakiegokolwiek cyfry przedtem sugerowane i podkreśla, że o ile pozostaną one niezmienione, to porozumienie będzie trudne.

Wyrażane jest również przypuszczenie, że w tym kierunku rząd brytyjski domagać się będzie od rządu niemieckiego pewnych ustępstw np. przez obniżenie liczebności dywizji.

Austria pójdzie śladem Niemiec?

Wiedeń, 19 III. (PAT). Burmistrz miasta Wiednia Smitss wygłosił na zjeździe młodzieży katolickiej przemówienie, w którym zaznaczył, iż spodziewa się wprowadzenia w Austrii obowiązkowej służby wojskowej.

Niemcy nie naruszają postanowień terytorjalnych. Wywiad z kanclerzem Hitlerem.

Londyn, 19 III. (PAT). Korespondent „Daily Mail“, Price uzyskał w Monachjum wywiad od kanclerza Hitlera, który m. in. oświadczył: Narod niemiecki nie pragnie wojny, chce tylko szacunku dla niego. Niemcy nie mogą w dalszym ciągu istnieć pod hańbiącym wpływem ograniczeń z traktatu wersalskiego. Nigdy nie przesta-

ją one być mi wdzięczne jako człowiekowi, który uwolnił je od tych ograniczeń. Niemcy są wielkim narodem, który nie zasłużył na poniżenie, jakie odczuwa. Serca narodu niemieckiego są przepełnione radością, albowiem zostały one z tego poniżenia uwolnione, ale niech mi pan wierzy, że radość ta nie zawiera żadnego uczucia

Dlaczego Venizelos stanął na czele rewolucji?

Ateny, 19 III. (PAT). Łódź podwodna, która po stłumieniu powstania odplynęła do Dodekanazu, powróciła obecnie do Salaminy, przywożąc 42 oficerów powstańców. Oficerowie ci powrócili do Grecji, gdyż Venizelos oświadczył, że nie może brać na siebie troski o tyłu ludzi. Jak się obecnie okazało, dwaj lotnicy, którzy brali udział w bombardowaniu okrętów powstańczych, a następnie zmuszeni zostali do opuszczenia się na okręty, skazani zostali na śmierć. Lotnikom udało się uniknąć egzekucji jedynie dzięki temu, że tymczasem powstanie zostało stłumione. Referendum ludowe w sprawie zmiany konstytucji odbędzie się prawdopodobnie w ostatnią niedzielę maja, zaś nowe wybory do parlamentu w pierwszą niedzielę czerwca.

Paryski „Paris Soir“ ogłasza tekst dokumentu, zredagowanego przez Venizelosa i wręconego współpracownicze pisma w chwili, gdy „Averoff“ opuszczał Kanę. W dokumencie tym, przeznaczonym dla

syna Venizelosa, Venizelos wyjaśnia motywy, które skłoniły go do przyłączenia się do buntu. Jeszcze przed 2 miesiącami Venizelos był przeciwny temu ruchowi, ale potem na skutek wzrostu propagandy monarchistycznej, przesładowania oficerów, oraz głosów prasy rządowej zachęcającej do dokonania zamachu na życie greckiego polityka, Venizelos zdecydował się na publiczne ogłoszenie swych sympatji dla powstańców. Zbuntowana flota jednak zamiast udać się na północ do powstańców, przybyła do zatoki Suda. Na wiadomość o tem, że rząd ogłosił powstańców za korsarzy, Venizelos, który pierwotnie wzdrygał się stanąć na czele powstania, zdecydował się wreszcie na solidaryzowanie się z nimi.

Dziś wysłano z Aten do Konstancy oddział marynarzy, złożony z 23 ludzi, którzy mają skonfiskować parowiec „Nausikaa“ i dwa inne statki, należące do synów Venizelosa.

agresji przeciwko komukolwiek i nie pomnaża niebezpieczeństwa wojny.

Na zapytanie, czy Niemcy czują się związane postanowieniami terytorjalnymi traktatu wersalskiego, Hitler odpowiedział: Rząd niemiecki zdaje sobie całkowicie sprawę z tego, że rewizja postanowień terytorjalnych traktatów międzynarodowych nie może być nigdy dokonana drogą zarządzeń jednostronnych.

Senat uchwalił ustawy gospodarcze.

Warszawa, 19 III. (PAT.) Wczorajsze plenarne posiedzenie senatu poświęcone było debacie nad projektami ustaw o charakterze gospodarczym, zatwierdzonym ostatnio przez sejm. Wszystkie projekty ustaw przyjęto bez dyskusji i nie wprowadzono do nich żadnych zmian. Na wstępie posiedzenia ołożył ślubowanie senatorskie Stanisław Osiecki, który wszedł do senatu z listy państwowej Nr. 7 na miejsce śp. senatora Władysława Limanowskiego. Następnie marszałek senatu wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci zmarłego senatora śp. Dębskiego, poczem Izba przystąpiła do porządku dziennego, uchwalając m. in. następujące projekty ustaw: o majątkach pozostałych po b. ziemstwach i innych b. zrzeszeniach publiczno-prawnych, noweli do ustawy o biletach skarbowych, projekt ustawy o pobieraniu odsetek od zaległych podatków, nowelę do ustawy o podatku dochodowym, nowelę o opłatach stempowych, nowelę o organizacji giełd, o opodatkowaniu kwasu węglowego i cukru skrobiowego, nowelę do rozporządzenia o popieraniu rozwoju i rozbudowy gospodarki miasta i portu Gdyni. Na tem posiedzenie zakończono, o następnym posiedzeniu senatorowie będą zawiadomieni na piśmie.

Demarche mocarstw w sprawie Kłajpedy.

Londyn, 19 III. (PAT.) Poseł konserwatywny Moore wystąpił w Izbie gmin z interpelacją na temat naruszenia statutu kłajpedzkiego przez władze litewskie. Zapytując czy rząd brytyjski podejmie wspólnie z innymi sygnatarzami jakiegokolwiek kroki celem przywrócenia w Kłajpedzie sytuacji konstytucyjnej, przewidzianej przez konwencję kłajpedzką, podpisaną przez W. Brytanję.

W odpowiedzi min. Eden oświadczył, że w sprawie tej dokonane będzie demarche rządu brytyjskiego, francuskiego i włoskiego wobec rządu litewskiego.

Transporty włoskie do Afryki.

Neapol, 19 III. (PAT.) Wzorem odpłynął do Afryki wschodniej okręt Montenegro z transportem 500 żołnierzy i oficerów. W dniu dzisiejszym odpłynąć ma okręt Cavignano z transportem materiału wojennego.

Kryzys finansowy w Belgji.

Bruksela, 19 III. (PAT.) Ogłoszono tu rozporządzenie o reglamentacji handlu dewizami, złotem i srebrem. Nabywanie dewiz zagranicznych zostało wzbronione z wyjątkiem regulowania rachunków za towary importowane. Wwóz i wywóz złota stanowić będzie prerogatywę Narodowego Banku Belgji.

CRACOVIA WYGRAŁA Z BERLINEM.

Berlin, 19 III. (PAT.) Bawiąca tu drużyna hokejowa Cracovii rozegrała wczoraj późnym wieczorem mecz z reprezentacją Berlina wygrywając 1:0. Branka dla Cracovii padła w ostatniej tercji przez Wołkowskiego.

Wiadomości bieżące.

19

Wtorek

Józefa obl.

Jutro: Aleksandry
Wschód słońca 5:44
Zachód „ 17:45

TEATR WIELKI

Wtorek godz. 15.30 „Zygmunt August”.
Godz. 19.30 Uroczysta akademja.
Sroda godz. 19.30 „Krzyk”.
Czwartek godz. 19.30 „Pięć przed dwu-
nastą”.
Piątek godz. 19.30 „Miłostki”.

TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek godz. 19.30 „Noce loty”.
Sroda godz. 19.30 „Mój kochany głu-
pek”.
Czwartek godz. 19.30 „Osioł dardanelski”.
Piątek godz. 19.30 „Osioł dardanelski”.

KINOTEATRY

APOLLO: „Dla ciebie śpiewam” z Ja-
nem Kiepurą.
ATLANTIC: „Nowi ludzie”.
CASINO: Greta Garbo jako „Malowana
zasłona”.
CHIMERA: „Sztandar wolności”.
COLOSSEUM: „F. 13” oraz rewja „100
lat niech żyje”.
GRAZYNA: „Młody las”.
KOPERNIK: „Piotruś” z Fr. Gaal.
MARYSIENKA: „Sztandar wolności”.
MUZA: „Wyspa skarbów”.
PALACE: „Weronika” Franciszka Gaal.
PAN: „Uwodzicielka”.
PAX: „Dzieje duszy św. Teresy”.
RAJ: „Gubernator Skałon”.
STYLOWY: „Rzymskie skandale” i re-
wja.
SWIT: „Ostatni ataman Annienkow” i
„Scigani ludzie”.
UCIECHA: „Przyjaźń w obliczu śmier-
ci”.

— Teatr Wielki. Dzisiaj we wtorek o
godz. 7.30 wieczorem uroczysta akademja,
urządzona staraniem Federacji Polskich
Związków Obrońców Ojczyzny we Lwo-
wie. Odegrana zostanie nadto „Warsza-
wianka” opera A. Stadlera.

— Teatr Rozmaitości. Dziś o godz. 19.30
świetna, pełna emocjonalnych momentów
sztuka lwowskich autorów Aleksandry i
Mieczysława Lisiewiczów „Noce loty”,
obrazująca niezwykle realistycznie kulisy
życia lotniczego. Reżyserja Br. Dąbrows-
kiego. Dek. O. Rexa. Teksty muzyczne
J. Munda.

— Jubileusz 40-letniej pracy artystycznej.
Już dobiegają do końca przygotowania do
premjery dzieła Artura Schnitzlera pt. „Mi-
łostki”. Z premjerą tą związana będzie u-
roczystość obchodu jubileuszowego 40-let-
niej pracy artystycznej na scenach pol-
skich Władysława Ratschki-Sowińskiego.
Data jubileuszowej premjery została ozna-
czona na dzień 22 marca br. w Teatrze
Wielkim.

— Najbliższa premjera w Teatrze Roz-
maitości. Dnia 21 bm. odbędzie się pre-
mjera komedji Lichtenberga pt. „Osioł
dardanelski”. Reżyserja R. Niewiarowicza.

— Z Filharmonji Lwowskiej. W sobotę
23 bm. odbędzie się w Teatrze Wielkim
IX. Koncert Symfoniczny. Udział biorą:
chóry mieszane Pol. Tow. Muz., chór mę-
ski Echo-Macierz, orkiestra Filharmonji
Lwowskiej. Kwartet solowy: Fr. Platówna
sopran, H. Leska alt, J. Woliński tenor i
Al. Michałowski bas. Dyrygent dyr. Adam
Sołtyś.

KOMUNIKATY.

— Colosseum. Dziś zaprezentuje zespół
rewjowy kina Colosseum pod kier. Janu-
sza Sciwarskiego z udziałem p. M. Gra-
bowskiej, Z. Bułatówny, B. Relskiej, J.
Sciwarskiego, E. Zayendy, M. Kondrackie-
go, K. Ostrowskiego, J. Bielawskiego, Re-
welsów oraz Baletu rewjowy pt. „100 lat
niech żyje”. Atrakcją programu jest „akto-
wa operetka pt. „Ułańskie serca”. Na e-
kranie film pt. „F. 13”.

— Sztandar wolności. Kinoteatry „Ma-
rysienka” i „Chimera” nabyły wyłączne
prawo wyświetlania od dziś największego
filmu narodowego, opartego na autentycz-
nych wstrząsających zdjęciach, przedstawia-
jącego bohaterkie dzieje walk Wodza I.
Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego o
wolność, dobro i potęgę Rzeczypospolitej
Polskiej. W roli Konrada w scenie z „Wyz-
wolenia” Wyspiańskiego wystąpi Juliusz
Osterwa. Na ekranie ujrzymy obrazy z nie-
dawniej emigracji: prof. Ignacy Mościcki,
Bolesław Antoni Jędrzejowski, Witold J.
Narkiewicz, zdobywcy Wilna gen. Żeligow-
skiego, obecnego wojewodę lwowskiego
Belinę-Prażmowskiego na koniu Gri-Gri,
ofiarowanym w dniu imienin Marszałkowi.

— Oddział lwowski Związku Pań Domu
zawiadamia, że w środę 20 bm. o godz. 17
w lokalu Związku przy ul. Akademickiej
21 odbędzie się pokaz dla pań „Lukrowa-
nie tortów — kruche ciasta” (przez specja-
listę cukiernika).

KRONIKA MIEJSKA.

Pogrzeb śp. nac. inż. Maliszew-
skiego. Wczoraj odbył się pogrzeb
nac. Wydziału Woj. lwowskiego śp.
inż. Maliszewskiego. W pogrzebie
wzięli udział wszyscy naczelnicy i ur-
zędnicy Urzędu Woj. z p. wicewoj.

Dyskusja nad budżetem gminy m. Lwowa.

Na poniedziałkowym posiedzeniu
Magistratu wiceprez. Dr. Ostrowski
referował budżet Miejskiego Zakładu
Aprovizacyjnego, oraz Zakładów Wo-
dociągowych.

Budżet Miejsk. Zakł. Aprovizacyj-
nego zamyka się w kwocie globalnej
777.100 zł. W rubryce wydatków ko-
szty produkcji preliminowane są na
593.500 zł., koszty administracyjne na
134.100 zł. Dochody preliminaruje się
z 2 źródeł: dochody ze sprzedaży to-
warów 664.100 zł., oraz dochody z
dzierżawy Malechowa i Zubrzy zł.
113.000.

Nad budżetem M. Z. A. wywiązała
się obszerna dyskusja, w której m. in.

wysunięto postulat stopniowego prze-
sunięcia punktu ciężkości działalności
Zakładu na zaopatrywanie miasta
w mleko.

Zakłady Wodociągowe figurują w
preliminarzu budżetowym z globalną
kwotą budżetu wyciecznego 2.886.418
zł. oraz wydatków nadzwyczajnych
947.400 zł. Dochody zwyczajne preli-
minuje się głównie z opłat za wodę
(2.550.000 zł.). W dzielnicach nowych,
w których nieregulowanie ulic i brak
kanalizacji utrudniają narazie dopro-
wadzenie wodociągów, projektuje się
wykopanie w tym roku 13 studziń
głębokości 20—40 mtr., które dostar-
czą okolicznej ludności dobrej wody.

Wielka defilada na pl. Halickim.

Dzisiejsze uroczystości ku czci Mar-
szałka Piłsudskiego rozpoczęły się
wczesnym rankiem hejnałem odegra-
nym z wieży ratuszowej oraz pobud-
ką trębaczy strzeleckich na peryfe-
riach miasta. Już o godzinie 7:30 rano
rozległy się na ulicach miasta pobud-
ki orkiestr. O godzinie 9:30 odbyły
się uroczyste nabożeństwa w katedrze
ormiańskiej, w katedrze gr. kat., w ko-
ściele ewangelickim, w cerkwi prawos-
ławnej i w synagodze postępowej,
zaś o godzinie 10:30 odbyło się nabo-
żeństwo w Bazylice archikatedralnej
celebrowane przez ks. biskupa Bazia-
ka. Na nabożeństwo przybyli przedsta-
wiele wszystkich władz z wojewodą
Belinę-Prażmowskim na czele, przed-
stawiciele armji z gen. Rómmlem, Po-
powiczem i Czumą, liczni reprezentan-
ci Związków i stowarzyszeń, społec-
zeństwa i td. W czasie nabożeństwa
śpiewał chór Lutnia-Macierz. W tym
czasie poczęły się gromadzić w śro-
dzieciu olbrzymie tłumy publiczności
w oczekiwaniu na defiladę. Na placu
Halickim ustawiono specjalną trybunę
dla przedstawicieli władz, obok zaś

drugą dla widzów. O godzinie 11:30
rozpoczęła się defilada wszystkich od-
działów wojskowych garnizonu lwow-
skiego przed wojewodą Belinę-Pra-
żmowskim, inspektorem armji gen.
Rómmlem i prezydentem m. Droja-
nowskim. Dzielna postawa defilują-
cych oddziałów wzbudziła entuzjazm
wśród kilkunastu tysięcznej rzeszy wi-
dów. Oddziały witane były hucznę-
mi oklaskami. Zkolei defilowały od-
działy PW i WF, liczne związki, mło-
dzie szkolna, organizacje zawodowe,
urzędnicze, zrzeszenia i td. Nad mi-
stem przelatywały eskadry samolotów
wojskowych.

Popołudniu lwowska młodzież szkol-
na składała hołd Marszałkowi na uro-
czystym przedstawieniu w Teatrze
Wielkim. Siłami uczniów X. gimna-
zjum i uczeń seminarjum im. Asny-
ka wykonano dramat Wyspiańskiego
Zygmunt August. Wieczorem o godz.
19.30 na zakończenie dzisiejszej uro-
czystości odbędzie się akademja w Te-
atrze Wielkim, w czasie której prze-
mówienie wygłosi płk. Pytel, prezes
Związku Legionistów we Lwowie.

Uroczysta akademja w Związku Cechów Rzemieślniczych.

Staraniem Zw. Cechów rzemieślni-
czych lwowskich, odbyła się w sali
przy ul. Kościelnej 8 uroczysta akade-
mja, celem uczczenia imienia Mar-
szałka Piłsudskiego. W uroczystości wzię-
li udział: imieniem p. Wojewody na-
czelnik Wydziału p. Kasztelewicz, re-
prezentanci władz, przyjdum Izby
rzemieślniczej, Związku cechów, wszy-
scy starsi i podstarsi cechów z licznym
gronem członków cechowych oraz
młodzież rzemieślnicza.

Słowo wstępne o Marszałku wygło-
sił prof. Kazimierz Hartleb, podkre-
ślając wszystkie czyny Marszałka jako
Budowniczego Państwa i wielkiego
organizatora Armji Narodowej, która
pod Jego rozkazami wywalczyła Nie-
podległość Rzeczypospolitej Polski,
poczem orkiestra Bursy Młodzieży
rzemieślniczej im. Dekerta odegrała
marsz Pierwszej Brygady.

Akademja w Sokole II.

Sokół II. we Lwowie urządził wczoraj
wielką akademję z okazji imienin
Marszałka Piłsudskiego w sali wypeł-
nionej po brzegi publicznością, wśród
której byli również obecni przedsta-
wiele władz oraz delegaci Zw. Legioni-
stów, Zw. Strzeleckiego, Obrońców
Lwowa, dalej organizacje kolejar-
skie i in. Akademję zagał wiceprezes
Sokoła II. mgr. Woźniacki. Przemówie-
nie okolicznościowe wygłosił poseł
Wojciechowski, prezes Związku Le-
gionistów.

Uroczystości w Rodzinie Leśników.

W Świątlicy Rodziny Leśników od-
była się wczoraj uroczysta akademja
z okazji imienin Marszałka Piłsudskie-
go, przy udziale wszystkich urzęd-
ników administracji Lasów Państwo-

Sochańskim na czele, prez. Drojanow-
skim i w. i. Nad grobem przemawiał
p. wicewoj. Sochański, podnosząc za-
sługi przedwcześnie zmarłego naczelnika
Wydziału, jego niestrudzoną pra-
cę i ofiarność w wykonywaniu obo-
wiązków służbowych. Następnie prze-
mawiali delegat Min. Komunikacji
nac. Przybyłowski i nac. inż. Kra-

sucki w imieniu kolegów z Urzędu
Wojewódzkiego.

Syndyk Dziennikarzy Lwowskich
komunikuje, że dalszy ciąg walnego
zgromadzenia odbędzie się w niedzie-
łę 24 bm. w sali Kasyna i Koła lit.-art.
przy ul. Akademickiej. Początek o
godz. 9.30 bez względu na ilość obec-
nych członków.

Z Teatru i Sali Koncertowej.

Lehar, Oskar Straus i Abraham to przed-
stawiciele dzisiejszej operetki w wielkim
stylu; wspaniała często z operą kokietu-
jąca muzyka, wielka wystawa z rewją, chó-
rami i tańcami i z powodzeniem wielkim.
Ich operetki wystawiają tylko wielkie sce-
ny, które sobie pozwolić mogą na odpo-
wiedni zespół i wystawę. Wiedeński Ralf
Benatzky to główny przedstawiciel dzisiejs-
szej komedji muzycznej, która jest w rze-
czy samej również operetką, tylko bez chó-
rów i rewji; dzieje się to przez wzgląd na
teatry, które, nie mając licencji na wys-
tawienie operetek, pragną obok dramatu
wziąć w swój repertuar także operetkę,
które zazwyczaj są kasowym nabytkiem.

Taką komedją muzyczną jest „Księżni-
czka na drabinie”, wystawiona przez go-
ściny wiedeński zespół „Theater in der
Josefstadt”. Benatzky nie tylko ułożył mu-
zykę lecz także tekst w formie komedji
muzycznej wedle oryginału Verneuilu „Mo-
ja siostra i ja”. Profesor pokochał pannę
ze sklepu; lecz jego miłość stygnie z chwi-
lą, gdy ze słodkiej dziewczyny staje się
sztywna, etykietalna księżniczka. Przy roz-
prawie rozwodowej ta przyrzeka się po-
prawić, co w dworskim pojęciu znaczy
pogorszyć się i w ten sposób wszystko się
kończy dobrze. Muzyka Benatzky'ego po-
siada elektryzujący temperament, zmysło-
wy ogień i dużo inwencji; instrumentacja
szczupłej orkiestry wykazuje rutynę i do-
bry smak.

W gustownej, wprost doskonałej reżyse-
rji Pawła Kalbecka wysunięty jest na pier-
szy plan charakter komedji. Główną rolę
surowej etykietalnej damy i szalonej dzie-
wczyny odwarza doskonale Liana Haid.
Hortenzja Rakły to wyborny talent subre-
tki, pełnej temperamentu i rutyny. Feliks
Bressart jest w roli właściciela prowincjo-
nalnego sklepu obuwia wprost oryginalny
w ruchach, mimice i pomysłach komizmu.
W mniejszych rolach odznaczyli się Un-
terkirchner, Schultz, Reiter, Temple i Baar.
Kierownik muzyczny Karol Huder i cho-
reografia Ossy Rondje godnie uzupełniają
całość, na której publiczność doskonale
się bawiła, nie zastanawiając się nad tem,
że wiedeńska scena Reinhardta zajmuje się
nie dramatem, lecz operetką.

* * *

Z ruchu koncertowego wymienić należy
Turniej śpiewaczy dwunastu zespołów chó-
ralnych lwowskich i pozalwowskich. Pro-
dukcje te były zarazem świadectwem, że
u nas pielęgnuje się z zainteresowaniem i
znajomością rzeczy chóralny śpiew, a
szczerze przyznać należy, że produkcje sta-
ły na poziomie wysokim i dały słuchaczom
dużo zadowolenia artystycznego. Z mę-
skich zespołów pierwsze miejsce zajęło
„Echo-Macierz”, a z mieszanych „Lutnia-
Macierz”. G.

Życzenia Polonji amerykańskiej.

Waszyngton, 19 III. (PAT). W
przeddzień imienin Marszałka Piłsud-
skiego, ambasador R. P. Patek wydał
przyjęcie dla miejscowej kolonji pol-
skiej. W wygłoszonym przemówieniu
ambasador Patek oświetlił znaczenie i
rolę Marszałka w życiu niepodległej
Polski. Zebrani zwrócili się do amba-
sadora z prośbą o przesłanie wyrazów
hołdu dla Dostojnego Solenizanta.

Odprawa w P. O. W. Dnia 17 bm.
odbyła się odprawa prezesów i kome-
dantów Kół i placówek Zw. Peowia-
ków Okr. lwowskiego pod przewo-
dnictwem prezesa Okr. mjr. pośła E.
Wagnera. Po złożeniu sprawozdania
przez prezesów i komendantów kół i
placówek, prezes Wagner przedstawił
aktualną sytuację i określił zadania
czekające organizację w najbliższej
przyszłości, zaś p. S. Morzycki zdał
sprawozdanie z odprawy prezesów
okręgowych w Warszawie i dał wy-
tuczne pracy organizacyjnej. Po rze-
czowej dyskusji i postawieniu konkre-
tnych wniosków przez licznie zgroma-
dzonych prezesów i komendantów za-
kończono obrady.

Z KRAJU.

Skazanie defraudanta. W sądzie wojsko-
wym w Wilnie zapadł wyrok przeciwko
Eugenjuszowi Waszkiewiczowi, porucznikowi
oskarżonemu o sprzeniewierzenie pie-
niędzy skarbowych. Skazany został na 6
lat więzienia, wydalenie z wojska i utratę
praw obywatelskich na lat 5.

Odnaczenie starosty Krzyżanowskiego.
Rada miejska m. Zaleszczyk nadała jedno-
głośnie p. Józefowi Krzyżanowskiemu, sta-
roście zaleszczyckiemu, obywatelstwo ho-
morowe m. Zaleszczyk, w uznaniu jego za-
sług dla miasta.

Lekkomyślna matka. W Turce pow. Ko-
łomyja Anna Kobaczek pozostawiła bez
dozoru na przypięciu 7-miesięczne dzie-
cko. W pewnej chwili dziecko spadło na
rozżarzoną blachę kuchenną i doznało tak
silnych poparzeń, że po 4-dniowych mę-
czarniach zmarło.

600-tysięczna armja niemiecka.

Komentując sobotnie wydarzenia w Berlinie, „Times“ oświadcza, że nagła decyzja kancl. Hitlera jest wypadkiem ważnym o wielkiej doniosłości zarówno dla Niemiec, jak i dla całej Europy. Wydarzenie jest o tyle mniejsze, że oczekiwano go już przedtem. Sobotnie oświadczenie rządu niemieckiego jest potwierdzeniem tego, co było konsekwentnie planowane i częściowo już wprowadzane w życie. Pod czas jednak gdy decyzja londyńska i paryska nie obaliły żadnych zobowiązań międzynarodowych, to zarządzenia niemieckie naruszają traktat pokojowy i przekreślają komunikat anglo-francuski z 3 lutego br., który Niemcy same przyjęły jako podstawę brytyjskiej misji do Berlina. Dla „Timesa“ mniej ważne jest materialne naruszenie działu V. traktatu wersalskiego, gdyż co do tego przesądzona była zgoda mocarstw, że będąc one zastępami, innymi postanowieniami, ale daleko poważniej dziennik traktuje naruszenie punktu deklaracji z 3 lutego br., który wyklucza jednostronną zmianę postanowień działu V. traktatu wersalskiego. Ważnym jest, aby negocjatorzy nie mieli powodów do wątpienia w dobrą wiarę i w dobrą wolę Hitlera, a muszą oni być pod ujemnym wrażeniem z powodu wykonania takiego kroku przez Niemcy przed wizytą min. Simona w Berlinie i z powodu wybrania jako pretekstu dwuletniej

służby wojskowej we Francji. Armja niemiecka będzie miała przewagę liczebną nad armją francuską. Według obliczeń wojskowego korespondenta „Timesa“, sięgać ona będzie cyfry 600.000 ludzi. Liczebność armji sowieckiej nie może stanowić pretekstu wobec specjalnej sytuacji geograficznej ZSRR na dwóch kontyentach. Po zatem Niemcy zaproszone będą do udziału w pakcie bezpieczeństwa dla Europy wschodniej, który zapewni udział wszystkich sił przeciwko następnikowi.

Dziennik konkluduje, że nic nie groziło więc Niemcom ze strony Sowietów, skoro Sowiety swych pochodów krzyżowych w imię bolszewizmu, narazie zaniechały. Jaki jest właściwy cel Niemiec — oto pytanie, które zdaniem dziennikarza powstaje i wymaga prostego i jasnej odpowiedzi. Jeżeli krok Hitlera jest tylko jaskrawą metodą za pewnienia Niemcom równości, to żadna szkoda, której nie można by przypisać, nie została wyrządzona. Roko wania mogą się wówczas dalej toczyć i wizyta berlińska może nastąpić, jak projektowano. Jednak coraz ważniejszem staje się, by wprost od Hitlera dowiedzieć się, czy Niemcy szczerze i prawdziwie pragną odegrać przypadającą im w systemie kolektywnego bezpieczeństwa rolę i wziąć udział w odpowiednim planie powszechnego ograniczenia zbrojeń.



Wycieczka wiosenna!
ODJAZD Z GDYNI DNIA 5 KWIECZNIA
NA GRUNTOWNIE PRZEBUDOWANYM,
KOMFORTOWYM STATKU „KOŚCIUSZKO“
NAJWYŻSZY CZAS!
ZAMÓWIĆ KABINĘ!
CENY OD 530 ZŁ.

GDYŃA-AMERYKA LINJE ŻEGLUGOWE S. A.

Warszawa, Plac Małachowskiego 4 — Lwów, Kopernika 3 — Rzeszów, Grotgiera 20 — oraz BIURA PODRÓŻY.

Program radiowy.

Sroda, 20 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Orkiestra salonowa. 12.55: Dziennik południowy. 13: Płyty. 13.55: Giełda. 14.45: Muzyka lekka. 16.30: Odczyt. 16.45: Płyty. 17: Odczyt. 17.15: Koncert. 17.50: Odczyt. 18: Recital śpiewaczy. 18.30: Skrzynka techniczna. 18.45: Płyty. 19.15: Feljeton literacki. 19.25: Wiad. sport. 19.35: Recital śpiewaczy. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Fragment operowy. 20.15: Wieczór literacki. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.30: Odczyt niemiecki. 21.40: Recital śpiewaczy. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Płyty na życzenie radiosłuchaczy.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

znaczną połac kraju — zdawało się nieść nieuchronną okupację naszemu miastu. Genjalnemu planowi strategicznemu Naczelnego Wodza zawdzięcza Lwów, że linje oporu skrzepły na przedpolach Lwowa, rozstrzygające zaś uderzenie nad Wisłą zaszczydziło naszemu miastu nowej okupacji straszliwszej niż jakakolwiek inna.

Ledwo przygasyły pioruny tej straszliwej wojny Naczelnny Wódz znowu przyjechał do Lwowa, by zaszczyścić nasze miasto awansem, jakim pochłubić się nie może żadne z miast polskich, dekorując herb Lwowa orderem Virtuti Militari.

W ten historyczny dzień padły z ust Marszałka w sali ratuszowej słowa ze spisu i złota, w których Naczelnny Wódz dał serdeczny wyraz swemu uznaniu dla Lwowa, nazywając go sercem Polski i miastem bez trwogi, miastem wiernym, które dla wielu wiernych ochronę znalazło w swych murach, miastem najdzielniejszym z dzielnych, któremu u świtu wolności przypadł honor pierwszej walki.

Ten zaszczytny dokument żołnierskiej rangi Lwowa jest jednocześnie pięknym określeniem stosunku, jaki łączy Wodza ze swoim wiernym żołnierzem zbiorowym.

Miasto Żołnierz płaci też uwielbianemu Wodzowi miłością i wdzięcznością, pomnie ile zawdzięcza czynowi Jego życia.

Panie Wojewodo! Szanowni Goście! Święta Radol!

Przypada mi dziś wielki zaszczyt przedłożenia Świętej Radzie do uchwały następującego wniosku Zarządu Miejskiego:

Rada miejska król. stoł. m. Lwowa, zebrana w sali ratuszowej na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 18-go marca 1935 łączy się z całym narodem w wyrazach hołdu i miłości dla osoby Jego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

W tej podniosłej chwili miasto Lwów przeżywa wspomnieniem nieśmiertelne zasługi, jakie położył Wódz narodu około wskrzeszenia i ugruntowania Państwa Polskiego.

Budził On bowiem zwątpiały naród ze snu niewoli i przed oczyma jego sztandar Niepodległości rozwinął; w okresie maroty i słabości hasło walki orężnej rzucił; narodowi spletnemu dał własnego żołnierza-obroncę, by pęta kruszył i martwych budził; żołnierza polskiego prowadził w boje zwycięskie, które okrzyły Naród Sławą i — Zmartwychwstanie przygotowały; stworzył Państwo Polskie, granice mu wykreślił i od nieprzyjaciół szablą obronił, a niestrudzoną pracą pokojową do mocarstwowej doprowadził potęgę ku pozdzwinięciu świata; ulepsza serca i duszom skrzydła przypina, ucząc Polaków cnót obywatelskich, których on sam jest niedoścignym wzorem i najdoskonalszym uosobieniem.

Wdzięczna pamięć Lwowa ze szczególną dumą i wzruszeniem rozpamiętywa zaszczytne węzły, jakie gród nasz związały z wielką postacią Wodza. Gdy nad ziemiami Polski wiał mrok niewoli, w murach Lwowa przyszył Wódz narodu szukał schronienia, tu o zbrojnym czynie marzył i marzenie swe oblekał w kształt rzeczywistości; w godzinie zmagania i ofiar, które Lwów u zarania niepodległości składał na ołtarzu Rzeczypospolitej, On miasto walczące silnym ramieniem otoczył i Rzeczypospolitej oddał. W czasie potopu ze wschodu ocalał je od zniszczenia i najstraszliwszej niewoli; w nagrodę za wierność pierwszym żołnierzem je mianował i wyróżnił najwyższem odznaczeniem wojennem; wielokrotnie zaszczycał je swoją troskliwą uwagą i dbałością.

Chyłac czoła przed gigantycznym dziełem Wodza Narodu, urzeczywistnił On marzenia ojców i dziadów naszych, wdzięczni bez granic za to, że dał nam Ojczyznę, Rada miejska król. stoł. m. Lwowa, pragnąc wyrazić uczucia najgłębszej czci i przywiązania, jakie żywi miasto Lwów do osoby Jego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, uchwała ofiarować I-mu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu obywatelstwo honorowe miasta Lwowa.

Uchwały tej wysłuchali obecni powstawszy z miejsc, a potem zabrzmiały długo niemilkące oklaski.

Prezydent po stwierdzeniu, iż wniosek został przyjęty przez aklamację, wznosił okrzyk na cześć Marszałka Józefa Piłsudskiego, który wszyscy obecni trzykrotnie z entuzjazmem powtórzyli.

Manifestacja kombatantów.

Z Rynku udały się szeregi Legionistów, Strzelców, Zw. Obrońców Lwowa, Zw. Rezerwistów, Zw. żyd. obrońców ojczyzny i innych związków kombatantkich na pl. Marjański. Przed pomnikiem Mickiewicza zapalono potężne znicze, ustawiły się po-

Cała Polska składa dziś hołd Marszałkowi Piłsudskiemu.

Warszawa, 19 III. (PAT). W przeddzień imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego stolica przybrała imponujący wygląd oświetlony. Miasto udekorowane, ozdobione portretami Solenizanta, gmachy publiczne oświetlone reflektorami; na placach ustawiono piękne dekoracje: na pl. Marsz. Piłsudskiego ustawiono 30 metr. wieżę z orłem białym. Na pl. Teatralnym ustawiono dekorację, na której tle umieszczono cyfry 1831, 1863, 1905, 1914. O godz. 18.30 w świetle setek pochodni ustawiły się na placu organizacje i związki z pocztami sztandarowymi. Po fanfarze i capstrzyku rozpoczęła się imponująca manifestacja na cześć Dostojnego Solenizanta. Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezes Komitetu Propagandy Czynu Polskiego prof. Michałowicz. Po odegraniu hymnu państwowego i „Pierwszej Brygady“ udano się pochodem do Belwederu, dokąd przybył tymczasem prez. N. I. K. Krzemieński, generalizacja z inspektorami armji, oddziały wojskowe i in., które ustawiły się na dziedzińcu belwederskim. Na dziedzińcu weszły poczty chorągwi, poczem gen. Osiński dokonał przeglądu oddziałów wojskowych i wygłosił krótkie przemówienie, wznosząc okrzyk na cześć Pierwszego Marszałka Polski. Bateria artylerji oddała 21 strzałów armatnich. Równocześnie delegacja

wręczyła w Belwederze księgę pamiątkową.

Ze wszystkich stron Polski nadchodzi wiadomości o uroczystościach w wigilję imienin Marszałka Polski. Wszędzie miasta i miasteczka udekorowane są odświętnie i odbyły się pochody i akademje z okolicznościowymi przemówieniami. W Wilnie odbył się uroczysty pochód i akademja. Manifestacja odbyła się przed pałacem reprezentacyjnym na pl. Napoleona, gdzie zamieszkał Marsz. Piłsudski. Komitet obywatelski wystąpił z inicjatywą zebrania funduszu na szkołę na jednym z przedmieść, będącą tyniałym pomnikiem hołdu dla Solenizanta. Korpus oficerski 81 pp. uchwalił opodatkować się na 1% ze swych poborów kwietnich na szkołę powszechną w Żulowie.

BELINIACY ZE LWOWA PRZYBYLI DO WARSZAWY.

Warszawa, 19 III. (PAT). Do Warszawy przybył konny patrol Beliniaków w historycznych mundurach z adresem hołdowniczym w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego. Patrol w składzie 5 dawnych ulanów Beliny-Prażmowskiego z dowódcą patrolu Antoniewiczem na czele, wyruszył ze Lwowa dnia 8 bm. po odprawie, której dokonał, jak wiadomo, wojewoda Belin-

na-Prażmowski. Patrolowi Beliniaków towarzyszyła konna eskorta honorowa Zw. Strzeleckiego. Trasę 400 klm. Beliniacy przebyli w kilku etapach, serdecznie podejmowani przez przedstawicieli społeczeństwa i ludność.

Nowy tekst hymnu narodowego.

Dnia 14 bm. odbyło się zebranie Polskiej Akademji Literatury pod przewod. prez. Sieroszewskiego, na którym sekt. gen. Kaden-Bandrowski przedstawił projekt konkursu na nowy tekst hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła“, przedstawionego przez redakcję „Expressu Porannego“. P. A. L. zdecydowała objąć protektorat nad tym konkursem i ustalić jego zasady. Reprezentantem konkursu w PAL będzie pos. Miedziński.

Marsz. Piłsudski w Wilnie.

Wilno, 19 III. (PAT). Dnia 18 bm. pociągiem pośpiesznym przybył z Warszawy do Wilna p. Marszałek Piłsudski wraz z małżonką i córkami. P. Marszałka powitali na dworcu przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z wojew. Jaszczółtem i gen. Dąb-Biernackim na czele.

Wilno, 19 III. (PAT). P. Aleksandra Piłsudska po krótkim pobycie w Wilnie odjechała wraz z córkami do Pikiliszek.

RADOSNY DZIEŃ LWOWA.

Marszałek Piłsudski obywatелеm honorowym m. Lwowa.

Społeczeństwo lwowskie postanowiło w dniu radosnym dla całej Polski dać trwały wyraz swoim uczuciom wdzięczności i najgorętszego uznania dla Wodza narodu przez nadanie Marszałkowi Piłsudskiemu najwyższej godności, jaką miasto rozporządza tj. godności obywatela honorowego m. Lwowa. Całe miasto przybrało szare ubiory. Z gmachów powiewają flagi. Wszystkie ważniejsze budynki iluminowane. Przed ratuszem stanęły w szeregach związki kombatantkie. Sala posiedzeń Rady Miejskiej została wspaniale udekorowana i oświetlona. Na głównej ścianie wśród kwiecica i zieleni na szkarłatnej drapej został zawieszony wielki portret Marszałka. Przed tym wizerunkiem Naczelnego Wodza stanęły poczty sztandarowe Związku Legionistów, Obrońców Lwowa, Strzelca, POW, rezerwistów itd.

Na uroczyste posiedzenie przybyli wszyscy najwyżsi przedstawiciele władz: wojewoda Belina Prażmowski, wicewojewoda Sochański, inspektor armji gen. Rómmel, gen. Popowicz, gen. Czuma, przedstawiciele całego garnizonu lwowskiego, duchowieństwo z biskupem Baziakiem, rektorowie wszystkich uczelni, posłowie i senatorowie

i w. in., oraz Rada miejska w komplecie. Galerje pełne publiczności. Wśród uroczystego nastroju podniosło przemówienie wygłosił prezydent Drojanowski, dając wyraz czci naszego miasta dla męża opatrznościowego Polski odrodzonej, którego postać wyrasta ponad miarę naszych największych bohaterów narodowych.

Lwów był tem miastem wybranem, w którego murach legendarny wojownik o wolność szukał schronienia po wyjeździe z Rosji. Lwów był ośrodkiem Jego działalności, mającej na celu przygotowanie narodu do walki orężnej. Stąd promieniowała na kraj cała wola czynu, stąd szedł zew do walki, tu zbiegały się nici pracy organizacyjnej wojskowej, tu również powstały pierwsze kadry przyszłej armji polskiej. Ulice Kadecka, Lenartowicza, Nabilełaka, Zadwórzeńska, Ziemiałkowskiego przejeżdża do historii, podobnie jak przedpola różnych wsi okolicznych, Sichowa, Basiówki, Skniłowa i in., gdzie Komendant przeprowadzał ćwiczenia polowe. W tej sali historycznej mówił Komendant Strzelców do mieszkańców Lwowa o wiecznym żywym znaczeniu powstania styczniowego, tu również przemawiał kilkakrotnie

w szereg lat później, jako Naczelnny Wódz i Iszy Marszałek Polski Odrodzonej.

I znowu nie było to rzeczą przypadkową, że właśnie Lwów stał się siedzibą tej wspaniałej pracy. Tu bowiem znalazł nieustraszonego Bojownika atmosferę męstwa, która specjalnie sprzyjała jego pracy. Ze szkoły też lwowskiej wyszły — wedle świadectwa Marszałka — najlepsze siły, najdzielniejsze w Legionach jednostki!

Lwów ma też wobec Marszałka długi wdzięczności żywsze i większe, niż jakiegokolwiek inne miasto. Gdy w listopadzie 1918 r. Komendant Legionów wrócił do kraju z Magdeburga i objął rządy w chwili najeżonej sprzyjaniem przeszkód i zdradliwych trudności, najserdeczniejszą Jego troską były losy walczącego Lwowa. Cztery piąte z tych szczepłych sił zbrojnych, jakimi w owym czasie dysponował Naczelnny Państwa, wysłał On do walki na przedpola Lwowa. Jemu zawdzięcza Lwów oświecenie i ocalenie. Dwukrotnie w krytycznych momentach Marszałek Piłsudski zjechał na front lwowski, by podnieść ducha żołnierza i osobiście pokierować walką.

Upiorne lato 1920 r., gdy krociove armje sowieckie zalały groźnym potopem

czty sztandarowe, poniżej stanęły szeregi kombatantów, a dalej nieprzeliczone tłumy publiczności.
Prawdziwie żołnierskie przemówienie wygłosił pos. Wojciechowski, przypominając czyn legionowy Marsz. Piłsudskiego, który zespolił z jego osobą raz na zawsze wszystkich tych, którzy na jego zew stanęli mu do pomocy w wywalczeniu niepodległej Polski. Słubowanie, że wzięły te nigdy nie przestaną łączyć Marszałka z bojownikami o wolność Polski i że zawsze staną oni w gotowości do obrony państwa i jego ideałów, zakończył mówca okrzykiem „Komen-

dant Piłsudski niech żyje”. Głosem echem zabrzmiał ten okrzyk z tysięcznych ust, poczem orkiestra miejska odegrała marsz Pierwszej Brygady.
Równocześnie z pl. św. Ducha rozeszły się w ulice miasta orkiestry wojskowe i cywilne.
Na zakończenie wczorajszych uroczystości odbył się w Kasynie lit. art. raut, urządzony staraniem Zw. Legionistów, z bogatym programem artystycznym. W rautcie wzięli udział najwyżsi dygnitarze naszego miasta, jakoteż reprezentanci wszystkich związków i organizacji.

Manifestacja na pl. Marjackim.

W godzinach wieczornych w związku z obchodem imienin Marszałka Piłsudskiego odbyła się na boisku Czarnych uroczystość świata sportowego. O godz. 18 przed popiersiem Marszałka Piłsudskiego na boisku Czarnych zebrały się delegacje wszystkich lwowskich związków i klubów sportowych. Do zebranych przemówił mjr. Głanowski. Zkolei zapalono symboliczne ognisko. Orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem nastąpił start propagandowego biegu sztafetowego z pochodniami, do którego stanęło 15

drużyn. Pierwsza z przybyłych sztafet zapaliła pod pomnikiem Mickiewicza symboliczny znicz. Równocześnie uformował się z boiska Czarnych pochód wszystkich związków i klubów sportowych, który również skierował się do pomnika Mickiewicza.
Pod pomnikiem Mickiewicza przy udziale licznie zebranej publiczności przemówienie wygłosił prez. Związku Legionistów pos. dr. Bron. Wojciechowski, a orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę”. Uroczystość wywarła na obecnych niezapomniane wrażenie.

Działalność Funduszu Pracy.

Ubiegłego miesiąca ukazała się na rynku księgarskim broszura pt. „Fundusz Pracy w latach 1933 i 1934”, wydana nakładem Funduszu Pracy.

Dziękuję miłośnicy w sobie dokładnie omówioną genezę Funduszu Pracy. Na łamach broszury zamieszczone zostały wykazy z dotychczasowej działalności tejże instytucji oraz omówienie nast. kwestje: cel i zakres działalności Funduszu Pracy, organizacja F. P., bezrobocie i walka z niem, środki finansowe, roboty publiczne i ich organizacja, walka z bezrobociem wśród młodzieży, akcja pomocy doraźnej dla bezrobotnych i jej rozmiary oraz akcje specjalne, mniejszego znaczenia, jak np. zatrudnienie bezrobotnych pracowników umysłowych, pomoc społeczno-wychowawcza i organizacja podstaw samodzielnej egzystencji.

Wydatki dokonane przez Fundusz Pracy na rok 1933-34 wynosiły 85,7 milj. zł., zaś dochody osiągnięte w tymże roku 88,3 milj. zł. Z sumy przeznaczonych na wydatkowanie, roboty publiczne pochłonęły 58,3%, akcje specjalne 1,6%, pomoc doraźna 37,5%, administracja 0,3%, inne zaś wydatki 2,3%.

Preliminowane wydatki na rok 1934-35 wynoszą 112,1 milj. zł., z czego na roboty publiczne przeznaczono 67,7%, na akcje specjalne 6,9%, na pomoc doraźną 23,1%, na administrację 0,4% a na inne wydatki 1,9%.

Z zestawienia niniejszego wynika, gdy porównamy sprawozdania za lata 1933-34 i 1934-35, że rola robót pu-

blicznych w wydatkach Funduszu Pracy bardzo silnie wzrosła, podczas gdy maleje znaczenie pomocy doraźnej. Ograniczenie akcji pomocy doraźnej na rzecz zatrudnienia jest zgodne z zasadniczymi założeniami, na których oparta została inicjatywa utworzenia Funduszu Pracy, co znalazło swój wyraz w ustawie o F. P.

Podział procentowy kredytów według kategorii robót odnośnie do robót publicznych jest następujący: na urządzenie miast 35,9%, budownictwo 10,7%, komunikacja 34,4%, meljoracja 15,7%, urzędzenia międzymiastowe 2,6%, inne roboty nieprzewidziane 0,7%.

W roku 1934-35 Fundusz Pracy podjął działalność, mającą na celu wytworzenie trwałych podstaw egzystencji dla bezrobotnych pracowników fizycznych i umysłowych podniesienie poziomu warsztatów pracy rolniczej, które nie dają właścicielom koniecznych do utrzymania dochodów. Preliminarz Funduszu Pracy przewidywał na ten cel 4,635.000 zł., na które składało się 2,000.000 zł. przeznaczonych na akcję wiejską, 635.000 zł. na podniesienie warsztatów pracy rzemieślniczej oraz 2,000.000 zł. na inne cele, mające wpływ na odciążenie rynku pracy od bezrobotnych pracowników fizycznych i umysłowych.

Szczegółowe sprawozdanie za pełny okres dwuletniej działalności Funduszu Pracy ukaże się z chwilą zamknięcia roku budżetowego 1934-35.

Józef Stemler w artykule „Na drodze do Polski czytającej” rozważa metody zwalczania analfabetyzmu, a zarazem szerzenia propagandy czytelnictwa. Do zeszytu dodany jest cenny „Poradnik biblioteczny”, ułatwiający bardzo dobór książek dla bibliotek.

„Praca oświatowa”. Miesięcznik. Warszawa. Ukazał się pierwszy zeszyt tego nowego wydawnictwa, wydawanego dzięki wspólnej inicjatywie czterech instytucji wydawniczych: Instytutu Oświaty Dorosłych, Instytutu Teatrów Ludowych, Poradni Bibliotecznej i Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego. Redakcja zapewnia, że jej zamiarem jest udzielać pomocy kulturalnej dla oświatowców polskich, być źródłem informacyjnym w pracy oświatowej i stać się łącznikiem wewnętrznym dużej już dziś w Polsce rodziny oświatowej. Treść wydawnictwa rozpada się na następujące działy: 1) podstawy teoretyczne oświaty pozaszkolnej; 2) zagadnienia pozaszkolnej pracy oświatowej; 3) sprawozdania z prac kulturalno-oświatowych w terenie; 4) kronika krajowa i zagraniczna; 5) przegląd literatury periodycznej z dziedziny oświaty pozaszkolnej; 6) recenzje z książek polskich i obcych; 7) bibliografja książek i artykułów. Na treść numeru pierwszego składają się następujące artykuły: Stefan Szuman: „Co to jest dojrzała Psychika?”; Feliks Popławski: „Geneza akcji świetlicowej w Polsce”; Wilhelm Kochalski: „Przysposobienie rolnicze oświatowca”.

Książka na czasie. Ukazała się Bibliografja o Józefie Piłsudskim w opracowaniu p. Fr. Sedlaczka, obejmująca bardzo wielki materiał dotyczący osoby Marszałka. Ze względu na aktualność tematu książka ta jest godną polecenia. Skład główny Księ-

garnia TSL. we Lwowie, ul. Batorego 52. Cena 1 zł.

„Piłomyk” Nr. 28, poświęcony z okazji imienin Marszałkowi Piłsudskiemu. Przepiękne zdjęcie z czasów legionowych uzupełniają numer o następującej treści: Pierwsze imieniny w Belwederze. — Szary mundur. — Słakiem chwały. — Jego serce. — 19 marca. — Chora dziewczynka ze wst Mostki. — Zbliża i zdaleka — itd!

Giełda z dnia 19 marca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 123,45, Berlin 212,85, Gdańsk 172,14, Holandia 359,35, Sztokholm 129,45, Londyn 25,09, N. Jork kabel 5,29, Paryż 34,98, Praga 22,16, Szwajcaria 171,80, Włochy 44,12. Papiery państwowe: 3 prc. poz. bud. 46 1/2, 4 prc. poz. inwest. 115, 4 prc. poz. inwest. ser. 118 1/2, 5 prc. poz. konwers. 68 3/4, 6 prc. poz. dolarowa 78 1/2, 4 prc. poz. dol. 53,45, 7 prc. poz. stabiliz. 72 1/2. Akcje: Bank Polski 90, Lilpop 11,10, Starachowice 16 1/4. Dolar w obrotach prywatnych 5,27.

Niezwykła katastrofa.

Tryjest, 19 III. (PAT). W miejscowości Basovizza wielki samochód ciężarowy najechał na dom dwupiętrowy, który na skutek silnego wstrząsu zawalił się po upływie 10 minut, pociągając za sobą dom sąsiedni. Dwóch szoferów poniosło śmierć na miejscu. Mieszkańcy domu zdołali się uratować uciekając przed rozpadnięciem kamienicy w gruzy.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

VII. Km. 1650/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VII. Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Piekarska Nr. 1c na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 maja 1935 o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej L. 7 sala Nr. II, biuro Nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużniczki Janiny Batoryckiej nieruchomości, objętych whl. 354/IV i 1566/IV ks. gr. gm. m. Lwowa, przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie, położonej przy ul. Piekarskiej L. 50, składających się z pb. lk. 3378 i pgr. lk. 6633 do 6637, 7908 i 7909, o łącznej pow. 22577 m kw. i pgr. lk. 6631 o pow. 17142 m kw., na których stoją 2 budynki 1-piętrowe, 2 budynki parterowe, wozownia, 2 przybudówki itd. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 1.181.664 gr. 20, cena zaś wywołania wynosi zł. 886.248 gr. 15. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 118.166 groszy 42. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Tyśmienicy sala Nr. 1.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII.

Lwów, dnia 6 marca 1935. 1214K

Km. 1197/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tyśmienicy Bronisław Jędrzejewski mający kancelarię w Tyśmienicy, ul. Stanisławowska Nr. 2 na podstawie art. 675 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 kwietnia 1935 r. o godz. 10 przed południem w Sądzie grodzkim w Tyśmienicy odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Dr. Ilka Sendeckiego lekarza w Tyśmienicy nieruchomości składającej się I.) z części pgr. lkat. 2447/5, 2569/2, 2572/2, o łączn. obsz. 4 h. 11 ar. 90 m kw., II.) z połowy pgr. 2625/2, 2626/2, 2627/2 o łączn. obsz. 1 h. 94 ar. 18 m kw., III.) z całej pgr. lkat. 2708/3 o łączn. obsz. 1 h. 26 ar. 12 m kw. Nieruchomość oszacowana została ad I.) na 3.150 zł., ad II.) na 600 zł., ad III.) na 1.600 zł., cena zaś wywołania wynosi ad I.) 2.100 zł., ad II.) 400 zł., ad III.) 1.066 zł. 67 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości ad I.) 315 zł., ad II.) 60 zł., ad III.) 160 zł. Rękojmię należy złożyć

w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Tyśmienicy sala Nr. 1.

Komornik Sądu Grodzkiego. Tyśmienica, 4 marca 1935. 1213K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 11/35/5. Edykt. Karol Michalski, syn Jana i Wiktorji, urodzony 14 października 1884 i zamieszkały w Radziechowach uznany został za zmarłego tus. uchwałą z dnia 6 października 1927 Sygn. akt. IV. T. 24/26. Wdrażając postępowanie celem uznania małżeństwa jego z Wiktorją Michalską za rozwiązane wzywa się, aby wiadomiono Sąd albo obrońcę węgła małżeńskiego adwokata Dra Stanisława Kleczara w Wadowicach o zaginionym do 1 roku ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I. W Wadowicach, dnia 10 marca 1935. 1175

OGŁOSZENIA PRYWATNE

Zarząd firmy

„Savonol” Spółdzielnia Handlowo-Komisowa z ogr. odp. we Lwowie

zawiadamia niniejszem, że dnia 3 kwietnia 1935 o godz. 19-tej odbędzie się w mieszkaniu zawiadowcy przy ul. Kollataja 8, III. p. III sch.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie, 2) Wybór przewodniczącego, 3) Wniosek na zatwierdzenie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 17 marca 1935 w przedmiocie likwidacji Spółdzielni i zatwierdzenie wybranego likwidatora, oraz oznaczenie płacy likwidatora, 4) Ewentualja. 1215

AGROPLON ska z ogr. o. we Lwowie w likwidacji wzywa interesowanych, by wierzycielności zgłosili w ciągu 3 miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia na ręce podpisanego likwidatora.

Izak Baum
Lwów, Żółkiewska 221.
likwidator. 1211

SZYJĘ po domach wykwinną bieliznę. Listy pod „Wyprawa” do Administracji. 1190

UNIWAŻNIA się oryginał patentu nauczycielskiego szkół ludowych posp. z dnia 6. III. 1906, L. 6 na nazwisko Klauddji Słobodzian. 1183

Z wydawnictw.

Władysław Dziewanowski. Zarys dziejów uzbrojenia w Polsce. Warszawa 1935. Główna Księgarnia Wojskowa.

Pisząc ten zarys historii uzbrojenia w Polsce — pierwszą pracę tego rodzaju w polskim języku — wypełnił autor poważną lukę w naszej literaturze historyczno-wojskowej. Cała dotychczasowa literatura polska o broni ogranicza się do kilkunastu prac drobnych; broszurek lub artykułów w pismach. A jednak znawstwo broni stanowi ważną dyscyplinę pomocniczą nie tylko historii wojskowości, lecz również i innych nauk historycznych jak historii sztuki, historii kultury itd. Bez znajomości broni nie zrozumiemy ani jednej dawnej bitwy. Również organizacja wojska była i jest zależna od uzbrojenia. Rozwój oręża danego kraju zawsze ściśle odpowiada poziomowi jego kultury, a nawet odzwierciedla rozmaite jej cechy swoiste.

Autor napotykał w swej pracy — jak to zaznacza we wstępie — na ogromne trudności. Literatury fachowej brak niemal zupełnie. Istniejące zbiory nie są porządnie skatalogowane. Liczne nawałnice wojenne zniszczyły dużo broni, wiele wywieźli zaborcy. W pracy swej starał się mimo to autor oprzeć się na istniejących zabytkach, a więc na samych przedmiotach. Dopiero o ile danego przedmiotu zabrakło, opierał się na jego rysunku.

Omawia tedy autor w swej prawdziwie ciekawej, barwnej i pięknie napisanej książce najpierw wszelkie rodzaje broni siecznej: miecz, koncerz, rapier, szpada, szabie, pałasz, tasak, kord, puginał, bagniet, korsdelas, jatagan. Potem idzie broń drzewcowa i obuchowa: włócznia, kopja, pika, spłasa, rohatyna, oszczep, darda, lanca, hała-

barda, berdysz, kosa, maczuga, bulawa, buzdygan, topór, czekan, obuch, baltta. W dalszym ciągu następują opisy broni miotającej i palnej: proca, łuk, kusza, machiny bojowe, działa, hakownica, muszkiet, karabin, pistolet. Wreszcie uzbrojenie ochronne: tarcza, hełm, zbroja, kirys, zbroja końska. Książka zaopatrzona jest w 44 tablice z rysunkami, ilustrującymi wygląd omawianej broni. Książkę czyta się jednym tchem. Przed oczyma czytelnika rysuje się, niby żywy, wielobarwny, ruchliwy obraz minionych wieków, zamierzających, dziwnych czasów. Wielki wysiłek twórcy autora, opanowanie przedmiotu do najdrobniejszych szczegółów, pierwszorzędnny styl — sprawiają, że książka ta musi budzić powszechne zainteresowanie. A. L.

Oświata Polska. Dwumiesięcznik Zjednoczenia polskich towarzystw oświatowych. Warszawa. Redaktor: Józef Stemler. Na treść tego pierwszego tegorocznego zeszytu składają się: artykuł ks. dra Karola Milika „Rozważania nad ustawą biblioteczną”. Autor jest wielkim zwolennikiem ustawy. Uważa ją za nakaz wielkiej pracy, obliczonej na całe lata. Wzywa do realizowania zasadniczych postulatów tej ustawy nawet jeszcze przed jej wejściem w powszechne życie. W artykule „O dwóch kierunkach polityki bibliotecznej” dr. Andrzej Niesiolowski propaguje myśl wykluczenia z powszechnego czytelnictwa wszelkiej książki o niemoralnym podłożu. Zofja Grzymałowska w artykule „Kilka uwag o przekładach z literatury obcych” radzi kierować wysiłki naszych tłumaczy ku Czechom, Serbom, Bułgarom i Słowenom. Wreszcie